

Niemożliwe staje się możliwe. Wiele wskazuje na to, że również Stephan El Shaarawy opuści zespół Giallorossich. Po gracza wrócił klub z Szanghaju i według doniesień mediów wszystko zostało już dopięte.

Zdaniem Gianluci Di Marzio skrzydłowy Romy wyleci do Chin już w niedzielę, aby przejść testy medyczne i złożyć podpis pod kontraktem, który przyniesie mu, przez trzy lata gry, od 40 do 45 mln euro. Na konto Romy ma z kolei powędrować 18 mln euro (z już zawartymi bonusami).

Do roli następcy gracza media przymierzyły szybko Taisona, o którego miał prosić Fonseca. Jednak w Trigorii pojawiają się wątpliwości dotyczące wieku gracza (w styczniu skończył już 31 lat). Innym nazwiskiem, niegdyś łączonym z Romą, jest Brahimi z Porto. Jest on o dwa lata młodszy od Brazylijczyka i według portugalskich mediów był proponowany Giallorossim w zeszłym tygodniu.

Obok El Shaarawatego Romę może opuścić też Gerson. Brazylijczyk jest łączony głównie z Flamengo, a dziennikarz, Vene Casagrande, cytując kolejną wypowiedź ojca piłkarza, Marco: *"Rozmawiałem z Petrachim i powiedział mi, że zaakceptują 15 mln euro. Gerson ma umowę do 2021 roku i musimy ją uszanować. Nie sądzę, że naciskanie byłoby słuszne. Jeśli Gerson odejdzie chciałbym, żeby to zrobił przez frontowe drzwi"*. Według ostatnich doniesień Flamengo chce pozyskać 70% karty gracza, a takie rozwiązanie nie interesuje Romy. Gracz podoba się też Nice i Porto, które rozmawiały z jego europejskimi przedstawicielami.

Autor: abruzzo